

USA ukarzą państwa, które importują irańską ropę

24 kwietnia 2019

Koniec z wyjątkowym traktowaniem niektórych państw kupujących ropę od Iranu. Stany Zjednoczone ogłosiły, że od 2 maja przestaną obowiązywać wprowadzone w ubiegłym roku wyjątki od sankcji.



Dalsze zwiększenie presji USA na Iran zapowiedział w poniedziałek Sekretarz Stanu Mike Pompeo. Oznajmił, iż Stany Zjednoczone od 2 maja będą obejmować sankcjami wszystkie bez wyjątku państwa, które sprowadzają ropę naftową z Iranu. Nie będzie już specjalnego traktowania dla krajów, którym w roku ubiegłym hegemon z Waszyngtonu łaskawie dał czas na dogadanie się z innymi dostawcami. Chodzi o Grecję, Włochy, Tajwan, Turcję, Chiny, Indie, Japonię i Koreę Południową.

Dla trzech pierwszych decyzja administracji Trumpa wiele nie zmienia: przewidując taki właśnie krok Waszyngtonu państwa te uległy presji i zakończyły import irańskiego surowca. W pozostałych pogróżki Pompeo, jak można się domyślić, nie zostały przyjęte z entuzjazmem. Minister spraw zagranicznych Turcji Mevlut Cavusoglu napisał na Twitterze, że działania USA nie sprzyjają pokojowi i stabilności w regionie, a jego państwu nikt nie będzie dyktował, jak układać sobie relacje z innymi krajami. Turcja zapowiada również, że opracuje własny system, który pozwoli utrzymywać wymianę handlową z Iranem, omijając sankcje. Podobny system pozwala państwom Unii Europejskiej sprzedawać Teheranowi niektóre produkty medyczne i żywnościowe.

Pompeo z wyraźną dumą mówił wczoraj, że za sprawą administracji Trumpa Iran eksportuje wyjątkowo mało ropy

naftowej i stracił na tym co najmniej 10 mld dolarów.

„Chcemy pozbawić ten wyjęty spod prawa reżim funduszy, które są od dziesięcioleci używane do destabilizowania Bliskiego Wschodu, zmusić Iran, by zachowywał się jak normalne państwo” – grzmiał Pompeo, oczywiście „zapominając” o wkładzie własnego kraju i jego przyjaciół w destabilizowanie Bliskiego Wschodu właśnie.

Kto ma zapełnić lukę na międzynarodowym rynku? Oczywiście wierni przyjaciele USA – Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Im za finansowanie fundamentalistów islamskich czy obracanie Jemenu w ruinę nic nie grozi. Już zapowiedziały, że zwiększą podaż ropy.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: Strajk.eu